



**539 komunistów
wydalono z gruzińskiej
partii komunistycznej**

Ryga, 14 lipca

Z Moskwy donoszą, że w Tyflisie od był się zjazd komunistycznej partii Gru- zji. Ze sprawozdania centralnego komi- tetu partii wynika, że w roku bieżącym wydalono z partii 539 członków za „tro- cizm“ i separatyzm gruziński. Sekretarz generalny partii oświadczył, że głów- nym zadaniem komunistycznej partii Gruzji jest zwalczanie nacjonalizmu gru- zińskiego.

Kubala i Idzikowski

Nadchodzą niepokojące po- głoski o opuszczeniu się „Mar- szałka Piłsudskiego“ na morze

**Lotnicy polscy zdobyli 3.300 kilometrów,
pozostało 2.800 klm.**

Paryż, 14 lipca.

W uzupełnieniu wiadomości o zawró- ceniu z drogi lotników francuskich, nad- chodzą obecnie wiadomości, że lotnik Costes zawrócił w odległości 250 km. na północ od Azorów o g. 6.15 po południu i obecnie znajduje się na wysokości brze- gów Hiszpanji.

New Jork, 14 lipca.

Associated Press otrzymał dziś rano o g. 5.45 radiogram okrętu „Narenta“, donoszący, że lotnicy polscy o g. 7.36 czasu Greenwich znajdowali się pod 40 st. i 50 min. szerokości północnej i 20 st. 48 min. długości zachodniej.

**SAMOLOT „MARSZAŁEK PIŁSUD-
SKI“ SYGNALIZOWAŁ WADLIWE
FUNKCJONOWANIE MOTORU,**

kierunek lotu nie uległ jednak zmianie. Samolot posuwa się nadal w stronę Sta- nów Zjednoczonych. Depesza zaznacza, że radiogram przyjęty przez okręt „Na- renta“ zdaje się jednak być wcześniejszy od depeszy, sygnalizującej lotników z o- kolicy Horthy.

Paryż, 14 lipca.

WEDŁUG NIESPRAWDZONYCH



Kubala

Idzikowski

**POGŁOSEK, POCHODZĄCYCH Z HOR-
THY,
SAMOLOT „MARSZAŁEK PIŁSUD-
SKI“ MIAŁ SIĘ OPUŚCIĆ NA MORZE
NIE W POBLIŻU WYSPIY FAYL, LECZ
W POBLIŻU WYSPIY PICO. STAT-
KIEM POLSKIM, ZNAJDUJĄCYM SIĘ
RZEKOMO NA AZORACH, MA BYĆ
STATEK „ISKRA“.**

Godz. 10 rano.

Według otrzymanych dotychczas ko- munikatów i meldunków wynika, że szyb- kość początkowa samolotu „Marszałek Piłsudski“

WYNOŚIŁA 196 km.

na godzinę, koło wysp Azorskich zaś spada

DO 176 KM.

mimo więc depesz o rzekomem wadli-

wem funkcjonowaniu motoru, szybkość taka wskazuje na pełną jego wydajność. „Polskie Radio“ w ciągu całej ostatniej doby znajduje się w stałym kontakcie te- lefonicznym z Berlinem, Paryżem i Lon- dynem, skąd nadchodzą stale depesze. Londyn ma pozatem połączenie kablowe i radiograficzne z portem Horthy na wy- spach Azorskich, skąd również nadcho- dzą wiadomości o lotnikach polskich. Na wiadomość o rzekomem

**WODOWANIU LOTNIKÓW POLSKICH
„Polskie Radio“ wysłało depeszę do ko-
mendanta polskiego statku szkolnego
„Iskra“. W chwili obecnej oczekiwana
jest odpowiedź co do losu lotników.
GODZINA 10.30.**

Według nadchodzących wiadomości, samolot „Marszałek Piłsudski“ **PRZEBYŁ DO OBECNEJ CHWILI 3.300 KM. A ZOSTAJE MU JESZCZE DO PRZEBYCIA 2.800 KM.** czyli większą część szlaku nadoceanicz- nego została już przez polskich bohaterów przestworzy zdobyta. Lotnicy znacznie skrócili sobie drogę omijając Azory na północ o 200 km.

Do Gdyni przybywa włoska mary- narka wojenna

Gdynia, 14 lipca

W ostatnich dniach lipca przybywa do Gdyni eskadra włoskiej marynarki wojennej, złożona z dwóch opancerzo- nych krążowników: „Pira“ i „Ferruc- cio“.

Eskadra zabawi w Gdyni do 5 sier- pnia, poczem na dalsze pięć dni uda się do Gdańska.

Dowódcą eskadry jest wiceadmirał Ettore Rota, dowódcą „Piry“ — hr. Ca stracana, dowódcą „Ferruccio“ — kpt. Novaro.

Krążownik „Pira“ jest wielkim trzy- kominowym okrętem wojennym o poje- mności 10.600 tonn, „Ferruccio“ zaś dwukominowym o pojemności 7.350 tonn.

Eskadra włoska przybywa do Gdyni z wizytą do polskiej marynarki wojen- nej. Dowódcą eskadry wraz z podwła- dnymi oficerami przybędzie również z wizytą do rządu polskiego do Warsza- wy.

Legja - Hakoah 4:1 (4:0)

Mecz ten miał niezwykle burzliwy prze- bieg i obfitował w wiele incydentów

Warszawski korespondent „Expressu“ telefonuje:

Wczorajsze spotkanie Hakoahu wie- deńskiego z Legją przyniosło zdecydo- wane zwycięstwo drużynie warszaw- skiej, która zapewniła sobie sukces nad gośćmi już w pierwszej połowie meczu.

Legja zadziwiła w tym okresie gry piękną kombinacją górując znacznie pod tym względem nad „Hakoahem“. Naj- słabszym punktem drużyny wiedeńskiej była obrona, która nie mogła dać sobie rady z ładnie grającym napadem gospodarzy.

Zdecydowana przewaga Legji uwiei- czona została 4-ma bramkami, z których pierwsze trzy zdobył świetnie dyspono- wany

PRZEŹDZIECKI (HAT - TRICK). Strzelcem czwartej bramki był Steuer- man, który fenomenalnym strzałem z od-

ległości co najmniej 30 metrów umieścił piłkę w siatce przeciwnika.

W drugiej połowie gra miała brutal- ny przebieg: sędzia Kwiatkowski swe- mi mylnymi rozstrzygnięciami wywołał niezadowolenie u obu drużyn.

Dziwić się należy, że warszawski O. K. S. deleguje na zawody międzyna- rodowe sędziego C-klasowego, który do tej pory nie sędziował nawet jeszcze me- czów A-klasowych.

Honorowy punkt dla Hakoahu zdobył Stross z rzutu karnego, podyktowanego za faul w polu karnym.

W czasie meczu doszło do kilku przy- krych incydentów, które wzbudziły nie- smak u widzów. W kilka minut po roz- poczęciu gry dyktuje sędzia rzut wolny przeciwko Hakoahowi. Goście nie zga- dzają się na ten wyrok. Stross obraża się dlatego, że co zostaje wykluczony z boi- ska.

Hakoah reaguje na to demonstracyj- nem opuszczeniem placu boju. Po dzie- sięćminutowych pertraktacjach wkra- cza na boisko

**mjr. DYDRYK I WPŁYWA NA SE-
DZIEGO, BY COFNAŁ DECYZJĘ.**

Stross przeprosza sędziego i gra to- czy się dalej. W czasie gry wydarzył się również incydent między jednym z wi- dzów a Strossem.

Na skutek interwencji policji awantu- ra zostaje zażegnana i niespokojny widz zostaje odprowadzony do komisariatu.

Na początku gry zdarzył się niezcze- śliwy wypadek: bramkarz Hakoahu, ro- binzonując uderza ręką w słupek tak nie- szczęśliwie, że karetka pogotowia zmu- szona była go odwieźć do szpitala. Miej- sce Oppenheimja zajmuje prawoskrzy- dłowy Nemes, któremu strzelono 3 bram- ki. —

Mistrz słowa i mistrz pięści



Dwaj ludzie o „zaczeptych“ usposobieniach: bokser światowy Gene Tunney i słynny pisarz Bernard Shaw.

Rekord światowy na prośbę fotografów



Na zawodach sportowych w Berlinie wydarzył się oryginalny przypadek: w rzutach kulą ustanowił Allenstein rekord światowy, dokonawszy rzutu na 16,045 mtr. Po zawodach fotografowie prosili rekordzistę, by dokonał rzutu jeszcze raz, aby mogli go sfotografować. Wtedy Allenstein — rzucił i poprawił swój własny rekord, osiągając 16,11 mtr.



— Ciągłe kłócisz się ze swym mężem. Czy nie możecie się zgodzić?...
— Owszem, co do jednego się zgadzamy: on chce rozwodu i ja też...



Zdeponizowany król afgański, Amanullah, przybył razem z otoczeniem swym do Marsylii. — Na zdjęciu: król (ostatni z lewej) królowa Suraya oraz dwaj synowie i 5 córek królewskich po opuszczeniu okrętu.

Zabawy ludowe w Badeni



W Badeni odbywają się obecnie tradycyjne wielkie zabawy ludowe. — Na zdjęciu: wieśniaczki, tańczące w malowniczych strojach ludowych.



W Halle odbyła się zabawa kwiatowa na wodzie, na której pierwszą nagrodę zdobyło oryginalne naśladownictwo starorzyskiego wozu, zbudowane z kwiatów na łodzi motorowej



W Berlinie odbyły się wyścigi szybkobiegaczy, w których wzięli udział najlepsi niemieccy przedstawiciele tej gałęzi sportu. — Na zdjęciu: uczestnicy dobiegają do mety.